NUM XXVI.



w SOBOTĘ DNIA 8 LIPCA ROKU 1786

Z Neapolu dnia 24. Maia. Mówią o handlownym traktacie między Królem *Neapolitańſkim* y Jmperatorową Jeymcią *Roſſyiſką*, względem *Krymu* maiącym naſtąpić.

Słychać, że z ſtrony Króla Jmci *Katolickiego*, ma tu przybyć pewna dyſtyngwowana oſoba, dla przywrócenia dawney harmonii. Z tym wſzyſtkim dawne kuryerów bieganie między Dworami *Neapolitańſkim* i *Madryckim*, zupełnie ieſt przerwane.

Od granic Tureckich d. 26. Maia. Ledwo co wypłynął z Flotą ſwoią *Kapitan Baſza* z *Stambułu* na *Archipelag*, natychmiaſt rozpoczęły ſię nierządy w tamecznym mieście. W ſam dzień

iego ztamtąd odiazdu, wieczorem powſtał pożar niedaleko *Szaraiu*, a nazaiutrz przed nocą w *Galata*, przez które dwa pożary, naypierwsze co do wſpaniałości domy w perzynę obrócone zoſtały. Wiele ſię nawet ludzi tam ſpaliło, y warta złożona z 50. ludzi utraciła życie. Jeżeli tak daley ieſzcze będzie, bez wątpienia *Kapitan Baſza* nazad poſpieſzyć będzie muſiał do *Carogrodu*.

Z Wiednia dnia 3. Czerwca. Dwor nasz bawi ſię zawſze w *Luxembúrgu*. Za pewną rzecz wiemy, że Cesarz Jmć zaraz po *Bożym Ciele* ztąd wyiedzie, gdyż właſną ſwą ręką piſane w tey mierze wydał rozporządzenie. Na każdey pocztowey ſtacyi, tak w *Auſtryi*, iako też w *Węgrzech* y *Gallicyi* muſi zawſze być w gotowości 48. koni.

Z Paryża dnia 4. Czerwca. Królewna *Ludwika Karmelitanka* ofiarowała mieyſce w ſwym Klaſztorze, dla owey Maryi Franciſzki Wiktoryi *Salmon*, dwakroć przez Sąd w *Caen*, y przez Parlament *Rotomageńſki* na haniebną śmierć ſkazaney, a teraz od Parlamentu *Paryſkiego* za niewinną uzaney, y na wolność z wielką czcią puſzczoney; ta albowiem, tak ſzkaradnie od miaſta zdradzona y prześladowana, chce od niego uciec, y w Klaſztorze zamknąć ſię. Przed wſzyſtkiemi, którzy iey użalenie y powinſzowanie okazuią, z tym ſię ona odzywa: „Bez rady „Miſtrza w *Caen* (który mnie, „na placu nawet, nigdy ſię nie „dotknoł) byłabym na haniebny ſtós wrzucona y żywcem „ſpalona. Poradził on mnie, że „bym ſię ciężarną ogłoſiła, ale „ta iego rada, równo z śmiercią „dla mnie przykra była; zwłaszcza, że moia żałość, w tak „wielkim ſtopniu w tym okropnym czasie zoſtawała, iż łzy „y mowę, całe mnie odięła. „Uczyniłam gwałt ſobie, y dobywſzy oſtatnich ſił, ogłoſiłam „ſię, że w cięży zoſtaię, zatym „okrutna exekucya, odłożoną „zoſtała. Użył tego czaſu Baron „*de Belvère*, poſyłaiąc umyślnego do Hrabiego *de la Tour d' Auvergne*, ten zaś udał ſię zaraz do Strażnika Pieczęci *de* „*Miromènil* który cożywo pobiegſzy do *Werſalu*, zatrzymanie daley tey Sprawy wyrobił. Tym trzem Mężom, „winna ieſtem me życie. Winna też ieſtem y Miſtrzowi:

„ iakoż, pierwszy to podobno
„ iest na mnie przykład, że nie-
„ winnego człowieka, z rąk Par-
„ lamentu *Rotomageńskiego*, kat
„ wyratował. „

Z Paryża dnia 5. Czerwca. Panna *Oliva*, za rozkazem Rządu, poydzie do Klasztoru, końcem uyścia zgorszenia, y wszystkich oczu, któreby były na nią bez wątpienia obrocone, gdyby nie za klauzurą, ale w samym *Paryżu* zostawała.

Ow *Vilette*, y Pani *de la Motte*, ieszcze są w więzieniu *de Conciergerie*. Wyszedł rozkaz Królewski, nakazuiący zatrzymanie się z exekucyą dekretu względem kar do sześciu miesięcy. Gdy Pani *de la Motte* przeszłey soboty w więzieniu *de Conciergerie* usłyszała o swoim dekrecie, chciała sobie życie odebrać przez uderzenie siebie w głowę nocnym naczyniem, iakoż się mocno raniła w głowę.

Familia Xiążąt *de Rohan*, przywłaszcza sobie prerogatywę iż powinna brać Order we 25. roku, tak iak znayduiący się we *Francyi* Xiążęta *Lotaryńscy*. Ten sławny Dom Xiążąt *de Rohan*, w przeciągu lat czterech, nayświetnieysze w kraiu, które posiadał, utracił Urzędy. Zbankrutowanie Xiążęcia *de Guemené* synowca Xiążęcia Kardynała, sprawiło, iż on utracić musiał Urząd naywyższego Podkomorzego *Francuskiego*, y Kapitana Leytnata, który to Urząd dostał się po nim Xiążęciu *de Soubise*. Xiężna Jeymć *de Guemenè* iego małżonka, straciła mieysce Guwernantki *des Enfans de France*. Xiąże zaś Kardynał traci teraz Urząd *W. Jałmużnika Francuskiego*, który oprócz tego, iż czyni do roku 20,000. *Liwrow*, wielkie ma przywiązane do siebie u Dworu prerogatywy.

Familia Domu Xiążąt *de Rohan* miała deliberować, czy nie powinienby Xiąże Kardynał odesłać Papieżowi swoy Kardynalski Kapelusz. Ale ta rzecz, ieszcze nie iest, iak należy, pewna. To zaś żadney niepodpada wątpliwości, że zawczora złożone było konsylium Doktorow y Felczerow, z okazyi rany, którą Xiąże Kardynał ma na kolanie. Tey zaś rany miał on dostać od wilgoci która wielka była w iego pokoiu *Bastylii*, gdyż on siedząc na łożku, na kolanach pisał. Rada iest Doktorow, iż powinien używać wod mineralnych w *Spaa*, albo wod

zwanych *Boues de St: Amand* przy *Valenciennes*. Xiąże Kardynał, nie ma wcale ochoty iechać dy *Spaa*, y obrał sobie wody *de St. Amand* ieżeli otrzyma na to od Króla pozwolenie. Hrabini *de Marsan*, ciotka Xiążęcia Kardynała, dnia wczorayszego była w *Wersalu* u Króla Jmci, prosząc o to pozwolenie. Gdyby zaś miało nienastąpić to pozwolenie, tedy dnia dzisieyszego albo iutro, w kompanii swoiey Familii, y Xiążęcia *de Montbasson*, wyiedzie na mieysce swoiego wygnania.

Długi Xiążęcia Kardynała, rachuiąc owę brylantową sztukę, y koszt prawny, wynoszą do piąciu Millionow *Liwrow*. Ta sztuka brylantowa y proceſs, kosztuie przeszło 2. Milliony *Liwrow*. Chce on na rok 100.000 tylko na siebie obracać, a około Milliona co rok dawać na zaspokoienie długów, które tym łacniey będą załatwione, gdyż Xiąże Kardynał, swoie dobra *Couvray*, i naypięknieysze meble myśli wyprzedać, co mu uczyni iak on rozumie, więcey aniżeli 2. Milliony.

Z Paryża dnia 9. Czerwca.

Król Jmć na mieyscu Xiążęcia *de Rohan*, nominował na Urząd *W. Jałmużnika Francuskiego* Jmci Xiędza *Montmorency Laval* Biskupa *de Metz*. pewny Xiąże z Domu *de Montmorency*, wkrótce zaślubi sobie za małżonkę iednę, należącą do pokrewieństwa z Baronem *de Breteuil*, który przedtym Kardynała *de Rohan* kazał imieniem Królewskim brać w areszt, y który mu teraz oznaymował rozkaz złożenia Urzędu *W. Jałmużnika Francyi* razem z Orderem, y iechania na wygnanie.

Pan *Cagliostro*, iakeśmy dawniey donieśli, dnia 3. ztąd wyiechał, y aż do ostatniego momentu swoiego wyiazdu, miał wartę przy sobie.

Wszystkich tu zadziwiło, że ów *Villette*, iako kryminalista o zfałszowanie Królowey podpisu, otrzymał tylko Dekret wygnania; ale znowu teraz głoszą, że on do *Genewy* zostanie odesłany, gdzie dawniey popełnił zaboystwo, ażeby tam za to karę śmierci otrzymał. Ale ta powieść równie potrzebuie potwierdzenia; iako y to, że Xiąże Jmć *de Soubise*, składa swą Ministeryalną funkcyą, y wyieżdza do *Flandryi* do swoiego Gubernium.

NUM. XXVI.

SUPLEMENT

DO GAZET WILEŃSKICH

w SOBOTĘ DNIA 8. LIPCA ROKU 1786.

Z Paryża dnia 5. Czerwca. Czas przewleczenia exekucyi Dekretu Parlamentu na osobie Pani *de la Motte*, iest naznaczony (iakeśmy pisali) do sześciu miesięcy, Gdyby to przewleczenie nie nastąpiło było, tedyby do tychczas na placu *la Greve*, bez wątpienia była odprawiona W przeciągu tego sześcio miesięcznego czasu będą examinować, czy ona w samey rzeczy pochodzi od Krola *Henryka II.* Ta zawzięta kobieta, dnia 30. Maia, gdy przed Sądem w pałacu stawić się miała, pytała się Pana *Huissier Regnault*: *Czy iest tu także ten zbrodzień Kardynał?* Pan *Regnault* surowie iey na to odpowiedział: *Nieprzyszłaś tu, abyś zadawała pytania, ale żebyś odpowiadała o co się cię zapytaią.* Spoyrzała zatym na niego z gniewem, y spieszni usiadła na *Sellette*, zapieraiąc się wszystkiego, y przez cały czas Inkwizycyi, darła Memoryał Xiążęcia Kardynała. Ze Xiąże Kardynał (mówiła ona mied y wielą innemi rzeczami) przynaymniey winien iest za owę Scenę odprawioną w Zwierzyńcu *Wersalskim*, może to służyć za dowod iż on po tey awanturze, w swoim ogrodzie *de Saverne*, nowy gaik założyć kazał, nadaiąc mu imie *Szczęście*, a prowadzącą do niego sadzoną drogę przezwał *Rożą* Na to Xiąże Kardynał odpowiedział: nazwałem ten gaik *Szczęściem*, bo mi tak przyszło do myśli; że zaś drogę prowadzącą do niey nazwałem *Różą*, to z przyczyny, iż móy ogrodnik tak się zowie.

Z. Londynu dnia 6. Czerwca.

Podług regeſtrow Amiralicyi dnia 30. Maia, ſkładała ſię *Angielſka* morſka ſiła ze 292. woiennych okrętow: to ieſt 114. okrętow ſzeręgowych, 13. okrętow od 50. armat, 113. fregat, i 52. ſzalup.

Z Wersalu dnia 7. Czerwca. Po wſzyſtkich domach, nietylko w *Paryżu*, ale y w *Werſalu*, wielkie pochwały daią Dekretowi Parlamentowemu w ſprawie Xiążęcia Kardynała *de Rohan*; we Dworze zaś nic o nim nie mówią. Gdy Baron *de Breteuil* liſt wygnania oddał temu Xiążęciu, rzekł na to Xiąże: „ Familia *des Rohans*, zawſze „ dawała Familiom *Francuſkim* „ przykład poſłuſzeńſtwa Kró- „ lowi. Wypełnię rozkaz Kró- „ lewſki zaraz, chociaż chora „ ma noga potrzebuie lektyki, „ która w tak krótkim czaſie nie- „ może być zrobiona, Mimo tey „ ciężkiey moiey y niebeſpie- „ czney choroby, wyiadę czaſu „ naznaczonego, choćby potym „ przyſzło do piłowania no- „ gi. „

Wielki y nienaruſzoney za wſze cnoty naſz Miniſter Hrabia *de Vergennes*, niewypowiedzianą przyſługę uczynił Xiążęciu Kardynałowi, w wyſzukaniu y ſchwytaniu Panny *Oliva* y Pana *de Villet*, bez których, upadłby pewnie na Sprawie Xiąże Kardynał. Ta przyſługa Miniſtra, wielce droga ieſt w oczach całey Familii *des Rohans*, która teraz nie ukazuie ſię u Dworu; a Xiąże Kardynał z tym ſię za wſze odzywa: *Wolno Królowi Jmci czynić ze mną co tylko chce, zawſze mnie poſłuſznego znaydzie, bo mnie dość Dekretu Parlamentowego.*

Gdy na promulgacyą tego Dekretu czekał Xiąże Kardynał w Kamerze *de Parquet*, dwóma godzinami przed Promulgacyą, przyſzedſzy z Izby Sądowey Odźwierny Parlamentu, ſzepnoł do ucha JPanu *Herauld de Sechelles*, że liczba głoſow na ſtronę Kardynała rośnie, y teraz właśnie trzech do tey ſtrony przyſtąpiło. Ten oznaymił o tym Kardynałowi, a Kardynał zaraz rzekł przez okno do ſwego ſługi na dziedzińcu czekaiącego: *Biegay, y oznaym, że ieſtem ze wſzystkiego oczyſzczony* Sługa wpadłſzy na konia, pobiegł z tym do *Strażburga* Iak ten Kardynał y Biſkup *Srażburſki*, ieſt kochany od 30, tyſięcy ſwych hołdowników Xięſtwa ſwego w *Imperium*, ztąd znać, że uczy-

nili dla niego dobrowolną składkę Million *Liwrow*, na teraźnieyfze smutne potrzeby swoiego Xiążęcia y Biskupa.

Z Paryża dnia 9 *Czerwca.* Xiąże Kardynał *de Rohan*, w poniedziałek o 9. przed południem godzinie wyiechał z *Paryża* w sześciokonney karecie, w kompanii swych braci Xiążęcia Jmci *Ferdynanda* Arcybiskupa *de Cambray*, y Xiążęcia *do Montbazon* Vice-Admirała *Francuskiego*, którzy go przeprowadzali aż do *Cherenton*; zkąd Xiąże Kardynał kontynuował daley podróż swoię do *Fontaineblau*, y tam nocował. Od czasu ztąd wyiazdu Xiążęcia Kardynała, mówią, że Król Jmć Familii iego dał pozwolenie, na używanie mu kompieli w *Barege*, które to Królewskie pozwolenie, posłane ieſt przez kuryera temuż Xiążęciu Kardynałowi. Co się tycze decyzyi Papieża przeciwko niemu, ma być ktoś z strony Xiążęcia Kardynała wysłany do *Rzymu*, z reprezentacyą *Oycu S.*, że gdy mu Król proponował, Parlament za Sąd iego Processu, przyioł go iako osoba cywilna, a nie zaś iako kryminalista, y że w trakcie tego Processu, reklamował się do prerogatyw, które mu należały, iako Kardynałowi, y iako Biskupowi.

Z Londynu dnia 6 *Czerwca.* Gazeta Dworska donosi, że Król Jmć, Xiążęcia *Edwarda*, dnia 30. Maia nominowal Pułkownikiem. Owi trzey powietrzni żeglarze, o których dawniey namieniliśmy, iż lecieli w Balonie nad *Londynem*, tegoż samego wieczora spuścili się na doł w *Maidstone* zakupiwszy sobie potrzebney żywności, znowu wznieśli się na powietrze, y daley polecieli. Mówili oni, iż nietylko przez noc na powietrzu zostawać będą, ale nawet przez całe dwa dni myślą latać, ieżeli im *Gaz*, czyli zapalne powietrze, którym napełniony ieſt balon, wystarczy.

Z Hagi dnia 10. *Czerwca.* Barzo tu żałuią, iż ów tak zwany Xiąże *Albanii*, sam sobie śmierć zadał, gdyż przez to iego samoboystwo, barzo wiele rzeczy ważnych w sekrecie zostało.

Z Włoch dnia 31 *Maia.* *Porta Otomańska*, wymaga od Rzeczypospolitey *Weneckiey* publiczney deklaracyi, że ona z żadnym z obu Cesarskich Dworow w aktualnym niezostaie Aliansie.

Z Paryża dnia 12. Czerwca. Zdrowie *Delfina*, w lepszym iuż się znayduie stanie, y Król Jmć wkrótce dla niego naznaczy Guwernera.

Xiąże Kardynał z *Fontaine blau* kontynuował daley podróż swoię, maiąc z sobą Sekretarza, Kapelana, Przeora Opactwa *de Chaise Dieu*, kamerdynera, kucharza, y dwóch lokaiów. Odieżdżaiąc z *Paryża* zapłacił cały koszt prawny, wynoszący do 150,000. *Liwrow*, y uczynił reces od swoiego prawa, które miał do wznowienia processu przeciwko Panu i Pani *de la Mot te*, których dobra Dekretem Parlamentu podpadły pod konfiskatę.

Pan *Cagliostro* dnia 5. tego miesiąca był w *Issone*, gdzie się podobno widział, y rozmawiał z Xiążęciem Kardynałem Oczekuie on tam na swą małżonkę, która ieszcze w *Paryżu* została.

Panna *Oliva* ma zupełną wolność, ale wkrótce tę stolicę opuści, y podobno otrzyma małą pensyą.

Xiąże Jmć *d' Orleans*, zawsze w iednostayney zostaie słabości zdrowia.

Na dniu dzisieyszym powszechnie głosić poczynaią o śmierci Króla Jmci *Portugalskiego*.

Wczora JX *de Montmorency Laval*, Biskup *de Metz*, wykonał przysięgę na Urząd *W. Jalmużnika Francuskiego*, y odebrał z rąk Króla Jmci Order *S. Ducha*, którego komanderya przywiązana iest do Urzędu *W. Jalmużnika Francuskiego*.

Xiąże Kardynał do dnia dzisieyszego nieotrzymał ieszcze pozwolenia od Króla Jmci iechania do wód do *Barege*. Na dniu wczorayszym, Xiąże Marszałek *de Soubise*, podał Królowi, Konsultacyą Doktorow y Felczerow, którzy koniecznie radzą Xiążęciu Kardynałowi, iechać do wód dla używania kąpieli: zaczym spodziewaią się, że Król Jmć da mu na to pozwolenie.

Pani *de la Motte*, tak iak Parlament nakazał, otrzyma podobno exekucyą Dekretu. Ponieważ zaś ta Juryzdzkcya teraz się nie sądzi, y aż w przyszły poniedziałek ma się zgromadzić, a do tego, przez całą Oktawę *Bożego Ciała*, żadna exekucya odprawować się nie może; przeto podobno aż na dniu 23. tego miesiąca nastąpi na iey osobie exekucya Dekretu.